

Ks. Michał Bednarz

Wydział Teologiczny PAT, Tarnów

CZY JEZUS ZNAŁ DZIEŃ PARUZJI?

W mowie eschatologicznej w wersji św. Marka (Mk 13,32) i św. Mateusza (Mt 24,36) znajduje się stwierdzenie o „niewiedzy” Syna Człowieczego, które wywoływało niepokój i do dnia dzisiejszego sprawia ogromne trudności. Chodzi o wypowiedź wyjątkowo trudną do zrozumienia z punktu widzenia teologicznego.

„Lecz o dniu owym (ἡ ἡμέρα ἐκείνη) lub godzinie nikt nie wie (οὐδεὶς οἶδεν), ani aniołowie w niebie, ani Syn (οὐδὲ ὁ υἱός), tylko Ojciec” (Mk 13,32).

„Lecz o dniu owym (ἡ ἡμέρα ἐκείνη) i godzinie nikt nie wie (οὐδεὶς οἶδεν), nawet aniołowie niebiescy, ani Syn (οὐδὲ ὁ υἱός), tylko sam Ojciec” (Mt 24,36).

To, że jedynie Bóg zna dokładny czas końca świata, jest zrozumiałe, lecz wymienianie Syna razem z aniołami i ludźmi, którzy o tym nie wiedzą, jest zaskakujące i stwarza problem chrystologiczny. Jest dla nas sprawą oczywistą, że aniołowie nie wiedzą o dacie paruzji. Wydaje się jednak niemożliwe, żeby nie wiedział o tym Syn. Dlatego to tajemnicze stwierdzenie Jezusa spowodowało liczne wypowiedzi na temat tego, czy nie jest to zaprzeczenie Jego Bóstwa i równości z Ojcem. Od wieków ta wypowiedź była przedmiotem poważnych dyskusji, szczególnie od czasów Ariusza. Zdaje się bowiem pomniejszać doskonałość Jezusa,¹ gdy tymczasem – według św. Pawła – „w Nim wszystkie skarby mądrości i wiedzy są ukryte” (Kol 2,3). Być może, już św. Łukasz, chcąc uniknąć trudności, w ogóle ją opuścił.²

Czy Jezus jako Bóg-Człowiek wiedział, kiedy nastąpi paruzja, czy też wie o tym tylko Ojciec Niebieski. Przecież posiadał tę samą co Ojciec naturę. Dlaczego więc nie wiedział? Jak rozwiązać ten trudny niewątpliwie problem?

¹ „Einen Stein des Anstoßes bildete für die alten Interpreten das Unwissenheitslogion Vers 32”. J. G n i l k a, *Das Evangelium nach Markus*, Leipzig: St. Benno-Verlag 1980, s. 215.

² Por. R. L a u r e n t i n, *Prawdziwe życie Jezusa Chrystusa*, Kraków: Wydawnictwo M 1999, s. 315.

I. ZAGADNIENIA LITERACKIE

1. Autentyczność logionu

Autentyczność stwierdzenia οὐδὲ ὁ υἱός w Ewangelii św. Marka nie podlega dyskusji, gdyż znajduje się ono we wszystkich kodeksach. Nieco odmienna jest sytuacja, gdy chodzi o te słowa w Ewangelii św. Mateusza. Zaskakujące jest, że w Biblii Tysiąclecia omawiany logion Ewangelii św. Mateusza brzmi: „*Lecz o dniu owym i godzinie nikt nie wie, nawet aniołowie niebiescy, tylko sam Ojciec*” (Mt 24,36), gdyż według krytycznych wydań Nowego Testamentu słowa: οὐδὲ ὁ υἱός powszechnie uważane są za autentyczne.³ Lekcję οὐδὲ ὁ υἱός w tekście Ewangelii św. Mateusza posiadają wielkie kodeksy majuskulne (Synaicki, Watykański, Bezy, Koridethi), a natomiast pomijają ją tylko nieliczne i o mniejszym znaczeniu kodeksy majuskulne (Synaicki, ale poprawiony przez korektora) i minuskulne. Także przeważająca liczba dawnych przekładów starołacińskich (Itala) i innych posiada wzmiankę o drugiej Osobie Boskiej Trójcy Przenajświętszej.

Lekcja οὐδὲ ὁ υἱός występuje w Biblii Jerozolimskiej⁴ i w wydaniu TOB⁵ oraz w najważniejszych komentarzach zarówno obcojęzycznych,⁶ jak i polskich.⁷ Nie przyjmują jej natomiast K. Romaniuk, A. Jankowski i L. Stachowiak w *Komentarzu praktycznym do Nowego Testamentu*⁸ i podają uzasadnienie: „W tym wypadku retuszu dokonał prawie z całą pewnością Mateusz, któremu chyba wydawało się, iż jest rzeczą niemożliwą, żeby Syn

³ B. Aland, K. Aland, J. Karavidopoulos, C. M. Martini, B. M. Metzger, *The Greek New Testament*, Stuttgart: Deutsche Bibelgesellschaft 1994, s. 95; Nestle-Aland, *Novum Testamentum graece*, Stuttgart: Deutsche Bibelgesellschaft 1994, s. 70.

⁴ *La Bible de Jérusalem. La Sainte Bible traduite en français sous la direction de l'Ecole Biblique de Jérusalem*, Paris: Desclée de Brouwer 1975, s. 1506.

⁵ *La Bible. Traduction oecuménique. Édition intégrale TOB*, Paris: Les Éditions du Cerf et Société Biblique Française 1988, s. 2368.

⁶ Por. np. P. Gaechter, *Das Matthäus Evangelium*, Innsbruck – Wien – München: Tyrolia-Verlag 1963, s. 790; J. Gnillka, *Das Matthäusevangelium. II Teil. Kommentar zu Kap. 14, 1-28, 20 und Einleitungsfragen* (Herders Theologischer Kommentar zu Neuen Testament, I/2), Freiburg – Basel – Wien: Herder 1988, s. 333; U. Luz, *Das Evangelium nach Matthäus. 3. Teilband. Mt 18-25* (EKK, I/3), Zürich – Düsseldorf – Neukirchen – Vluyn: Benziger Verlag und Neukirchener Verlag 1997, s. 446.

⁷ J. Homerski, *Ewangelia według św. Mateusza. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz* (PNT, III/1), Poznań – Warszawa: Pallottinum 1979, s. 316; t e n ż e, *Ewangelia według św. Mateusza. Tłumaczenie, wstęp i komentarz* (Biblia Lubelska), Lublin: RW KUL 1995, s. 138; *Ewangelia św. Mateusza. Przekład ekumeniczny*, Warszawa: Towarzystwo Biblijne w Polsce 1997, s. 88; M. Wolniowiec, *Ewangelia według Mateusza*, w: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, t. 4, *Nowy Testament*, Poznań: Księgarnia św. Wojciecha 1998, s. 75.

⁸ T. 1, Poznań – Warszawa: Pallottinum – Tyniec 1999, s. 144.

Człowieczy czegoś nie wiedział. Trudno sobie bowiem wyobrazić operację polegającą na tym, że Marek wprowadził do tekstu te słowa, czyniące całość znacznie mniej zrozumiałą”.⁹ Jednak mimo odrzucenia tej lekcji we wspomnianym komentarzu znajduje się zaskakujące wyjaśnienie, w którym autorzy tłumaczą, dlaczego nawet Syn nie zna godziny paruzji.¹⁰

Jak jednak wyjaśnić nieobecność słów οὐδὲ ὁ υἱός w niektórych rękopisach Ewangelii św. Mateusza?

Fakt „niewiedzy” Jezusa wywoływał zaniepokojenie zarówno egzegetów, jak i teologów wszystkich czasów, od samego początku istnienia Kościoła.¹¹ Teologiczną trudność sprawiał zwłaszcza pierwszym chrześcijanom i dlatego nawet w wypadku Ewangelii św. Marka w niektórych rękopisach opuszczono słowa οὐδὲ ὁ υἱός.¹² W okresie patrystycznym omawiany logion był cytowany podczas sporów na temat boskości Jezusa, dla jej zakwestionowania.¹³ W IV i V w. w czasie gorących ariańskich dysput chrystologicznych często używano i nadużywano cytowanych słów w celu wykazania, że wiedza Syna jest mniejsza od wszechwiedzy Ojca, z czego wynika, że nie jest On w pełni wszechwiedzący.¹⁴ Dlatego w trakcie polemiki antyariańskiej niektórzy Ojcowie Kościoła podważyli autentyczność omawianego logionu, bowiem Ariusz i Eunomiusz wykorzystywali omawianą wypowiedź, aby uzasadnić niższość Jezusa w stosunku do Ojca.¹⁵ Cieszyli się, jak świadczą Ojcowie Kościoła, z wiersza 36 w dwudziestym czwartym rozdziale Ewangelii św. Mateusza i dlatego termin Syn został opuszczony przez pewnych kopistów i tłumaczy. Św. Ambroży dopuszczał nawet możliwość ariańskiej interpolacji w tekście św. Mateusza. „Najpierw należy zauważyć, że w starych kodeksach greckich nie ma słów «ani Syn». Ale nie ma w tym nic dziwnego, że to miejsce sfalszowali ci, co przeinaczyli Pismo Boże”.¹⁶ W świetle tego stwierdze-

⁹ Jw., s. 242.

¹⁰ Jw., s. 144.

¹¹ Por. O. d a S p i n e t o l i, *Matteo. Commento al „Vangelo della Chiesa”*, Assisi: Cittadella Editrice 1971, s. 543.

¹² Por. R. S c h n a c k e n b u r g, *Das Evangelium nach Markus* (Geistliche Schriftlesung, 2/2), T. 2. Leipzig: St. Benno-Verlag 1970, s. 216.

¹³ Por. D. J. H a r r i n g t o n, *Ewangelia według świętego Marka*, w: *Katolicki Komentarz Biblijny*, R. E. B r o w n, J. A. F i t z m y e r, R. E. M u r p h y (red.), Warszawa: Vocatio 2001, s. 1026.

¹⁴ „It is highly unlikely that any second-generation Christian would have invented it, and indeed the fourth-century controversies with Arius and his followers led some to discredit the verse as denying the divinity of the Son. In its present position it reminds the readers/hearers that the faithfulness of Son to the Father's will must be mirrored in their own lives” (C. S. M a n n, *Mark. W new Translation with Introduction and Commentary* [The Anchor Bible, 27], New York – London – Toronto – Sydney – Auckland: Doubleday 1986, s. 539).

¹⁵ Por. S a i n t J é r ô m e, *Commentaire sur S. Matthieu. Tome II (Livres III-IV)*, Sources Chrétiennes, 259, Paris: Les Éditions du Cerf 1979, 249 (s. 204).

¹⁶ Ś w. A m b r o ż y z M e d i o l a n u, *O wierze. Do cesarza Gracjana*, tł. I. Bogasiewicz, Warszawa: Pax 1970, s. 210 (5,193).

nia można zrozumieć, dlaczego brak słów οὐδὲ ὁ υἱός w niektórych kodeksach związanych z tradycją bizantyjską oraz w pewnych przekładach (Wulgata, Peszitto).¹⁷ W następstwie tego przyjmowano, że Syn wie o dacie paruzji.¹⁸ Powoływano się przy tym na następującą wypowiedź Jezusa: „*Wszystko przekazał Mi Ojciec mój. Nikt też nie zna Syna, tylko Ojciec, ani Ojca nikt nie zna, tylko Syn i ten, komu Syn zechce objawić*” (Mt 11,27; por. także J 10,15; 16,15 i Dz 1,7). W tym wypadku nie ma wzmianki o ograniczeniu wiedzy Chrystusa. Uzasadniano to także nauką o Trójcy Przenajświętszej: Słowo *Ojciec* zamyka w sobie całą Trójcę, podobnie jak określenie *Syn*. Uważano, że pogląd przeciwny jest nie do przyjęcia. Ale takie stwierdzenie nie rozwiązuje sytuacji, bo słowa οὐδὲ ὁ υἱός znajdują się w Ewangelii św. Marka a ich autentyczność nie podlega dyskusji. Można także odwrócić podany wyżej argument. Zestawienie: *Syn – Ojciec* nawiązuje do Mt 11,27. Jest więc potwierdzeniem autentyczności Mateuszowego logionu.¹⁹

Zatem tekst dłuższy Ewangelii św. Mateusza, chociaż zgadza się z *Ewangelią św. Marka*, jest autentyczny. Wspomniana trudność, jaka powstała w związku z nim, wskazuje, że słowa: οὐδὲ ὁ υἱός są autentyczne, czyli że rzeczywiście wyszły z ust Jezusa i doszły do nas w swej oryginalnej formie. Dlatego nie można mieć uzasadnionych wątpliwości odnośnie autentyczności tego logionu, gdyż chodzi o temat zasadniczy dla chrystologii. Jest nieprawdopodobne, aby stworzył go jakiś chrześcijanin. Zatem jego charakter wywołujący sprzeciw i zgorzienie stanowi znak jego autentyczności.²⁰

2. Powstanie i kontekst logionu

Poglądy na temat powstania czy pochodzenie tego logionu są bardzo różne. Wielu sądzi, że jest on przedmarkowy.²¹ R. Pesch uważa, że w źródle przedmarkowym była zawarta tylko ogólna wzmianka o niewiedzy, bez przypisywania jej Synowi.²² Inni sądzą, że św. Mateusz przerobił w tym wypadku (chodzi o całą

¹⁷ „Die spätere Streichung, als dem Sohn abträglich, leichter zu erklären, als eine nachträgliche Aufnahme in Mt”. P. G a e c h t e r, jw., s. 790.

¹⁸ A t a n a z y, *Przeciw Arianom*, Or 3,42.

¹⁹ Por. B. T. V i v i a n o, *Ewangelia według świętego Mateusza*, w: *Katolicki Komentarz Biblijny*, R. E. B r o w n, J. A. F i t z m y e r, R. E. M u r p h y (red.), Warszawa: Vocatio 2001, s. 971.

²⁰ Por. J. S c h m i d, *Das Evangelium nach Markus* (Regensburger Neues Testament, 2), Leipzig: St. Benno-Verlag ⁵1964, s. 248; V. T a y l o r, *Marco. Commento al Vangelo messianico*, Assisi: Cittadella Editrice 1977, s. 612.

²¹ Wiersz 32 uważany bywa często za zakończenie przedmarkowej apokalipsy (por. J. G n i l k a, *Das Evangelium nach Markus. 2 Teilband. Mk 8,27-16,20* [EKK, II/2], Zürich – Einsiedeln – Köln – Neukirchen – Vluyn: Benziger Verlag und Neukirchener Verlag 1979, s. 203).

²² *Das Markusevangelium. II Teil. Kommentar zu Kap. 8,27-16,20*, Herders Theologischer Kommentar zu Neuen Testament, II/2, Freiburg – Basel – Wien: Herder 1977, s. 310.

perykope) tekst źródła Q.²³ Według M.-E. Boismard logion w *Ewangeliu św. Marka* trzeba przypisać Mk pośredniemu, a poprzez niego sięga on Dokumentu A. Podobnie jest w *Ewangeliu św. Mateusza*. W tej Ewangeliu zależy on także od Mk pośredniego a w dalszej kolejności od Dokumentu A.²⁴

Zanim przejdziemy do interpretacji słów: οὐδὲ ὁ υἱός, trzeba zwrócić uwagę na pewne szczegóły. Jezus, zapowiadając swoje powtórne przyjście, kontynuował w znacznym stopniu nauczanie proroków. Podobnie jak oni posługiwał się ogólnikowym i technicznym określeniem ἡ ἡμέρα ἐκείνη – *ów dzień*, które pojawia się w wielu tekstach Nowego Testamentu (por. Mt 7,22; Łk 10,13; 17,31; 21,34; 2 Tes 1,10.12.18; 4,8). Ponadto w omawianych logionach Jezus posługuje się tytułem chrystologicznym *Syn* w sensie absolutnym, stosowanym przeważnie w *Ewangeliu św. Jana* i wyrażającym największą bliskość z Ojcem. Określenie to znaczy zatem *Syn Boży*.²⁵

Ważne jest przede wszystkim to, iż omawiany logion, zarówno w *Ewangeliu św. Marka*, podobnie jak i *św. Mateusza*, znajduje się w kontekście parenetycznym. Po opisie paruzji Jezus powraca (Mk 13,28-29; Mt 24,32-33) do pytania z początku *mowy eschatologicznej* (por. Mk 13,4; Mt 24,3). Jednakże nie podaje żadnej daty dotyczącej przyszłości, ale skierowuje uwagę uczniów na teraźniejszość, za którą człowiek jest odpowiedzialny. Przedstawia obraz figowca, który po porze deszczowej zwykle wypuszcza pączki rozwijające się w duże i soczyste liście. Cała wypowiedź ma więc charakter parenetyczny: należy czuwać i przygotować się na przyjście Chrystusa. Z kontekstu *Ewangeliu św. Marka* wynika, że jedno ze znaczeń słowa *czuwać* to: troszczyć się w każdej chwili o dawanie świadectwa Jezusowi, aby Jego Dobra Nowina dotarła do wszystkich narodów.

Podobnie jest w *Ewangeliu św. Mateusza*. Perykopa Mt 24,32-25,30 uchodzi za wielką parenesę, składającą się z trzech części: Mt 24,32-41; 24,42-25,13 i 25,14-30 ściśle ze sobą powiązanych.²⁶ Zasadniczym ich tematem jest także wezwanie do czujności. Wiersz 36 u *św. Mateusza* stanowi klucz do całej perykopy i zawiera zasadnicze twierdzenie: dzień i godzina paruzji są niepewne i nieznane wszystkim, za wyjątkiem Boga. Następne wiersze (37-39) obrazowo uzasadniają tę myśl.

II. INTERPRETACJA LOGIONU

Myśl, że data Dnia Pańskiego jest znana jedynie Bogu, to wytwór typowo judaistyczny (Za 14,7; 4 Ezd 4,52; PsSal 17,23). To stwierdzenie jest podobne do przekonania, że wiedza aniołów jest w tej dziedzinie ograniczona: „*Wejrzec*

²³ Por. U. L u z, *Das Evangelium nach Matthäus. 3. Teilband. Mt 18-25*, s. 446.

²⁴ Por. M.-E. B o i s m a r d, *Commentaire (Synopse des quatre Évangiles en français, t. II, P. Benoit, M.-E. Boismard)*, Paris: Les Éditions du Cerf 1972, s. 362.

²⁵ Por. U. L u z, *Das Evangelium nach Matthäus. 3. Teilband. Mt 18-25*, s. 447.448.

²⁶ Por. Tamże, s. 441.

w te sprawy pragną aniołowie” (1 P 1,12; por. także Ef 3,10). Jednak zadziwia, że dnia tego nie zna także Syn.

1. Syn zna dzień paruzji, ale nie mówi o nim ze względu na swą misję

Hipoteza ta jest powszechnie nazywana *klasyczną*, gdyż od dawna ma bardzo wielu zwolenników.²⁷ Niewiedza Jezusa dotyczy tylko Jego wiedzy objawieniowej. Natomiast odrębnym problemem jest Jego wiedza osobista.²⁸ „Chrystus, jako Syn Boży, posiadając tę samą numerycznie naturę Bożą, co Ojciec, wie to wszystko, co Ojciec. Również, jako człowiek i przyszły sędzia ludzkości, zna dobrze czas sądu ostatecznego, którego szczegóły tak dokładnie opisał. Jeśli jednak pomimo to twierdzi tutaj, że o dniu sądu nie wie, to wnieść stąd należy, że udzielenie drugim tej wiadomości nie wchodziło w zakres poselstwa, które otrzymał był od Ojca, jako Jego Legat do ludzkości”.²⁹ Nie chodzi zatem o niewiedzę rzeczywistą, ale ze względu na funkcję (misję).

Taki pogląd głosili już Ojcowie Kościoła: św. Jan Chryzostom,³⁰ św. Hieronim,³¹ św. Ambroży³² czy św. Augustyn. Objasniając Ps 36 św. Augustyn

²⁷ W. S z c z e p a ń s k i, *Cztery Ewangelie. Wstęp, nowy przekład i komentarz*, Kraków: Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego 1917, s. 160; J. K a c z m a r c z y k, *Życie i działalność Jezusa Chrystusa w świetle czterech Ewangelii. Objasnienie tekstu*, Kraków 1949, s. 410; G. R i c c i o t t i, *Życie Jezusa Chrystusa*, Warszawa: Pax 1956, s. 593; P. G a e c h t e r, jw., s. 790-791; J. G n i l k a, *Das Matthäusevangelium*, s. 336; J. H o m e r s k i, *Ewangelia według św. Mateusza. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, s. 316; J. H o m e r s k i, *Ewangelia według św. Mateusza. Tłumaczenie, wstęp i komentarz*, s. 138; K. R o m a n i u k, A. J a n k o w s k i, L. S t a c h o w i a k, *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu, t. 1*, s. 144.242.

²⁸ P. B e n o i t, *L'Évangile selon saint Matthieu* (La Sainte Bible), Paris 1961, s. 150; J. H u b y, P. B e n o i t, *L'Évangile selon saint Marc* (La Sainte Bible), Paris 1961, s. 75.

²⁹ W. S z c z e p a ń s k i, *Cztery Ewangelie. Wstęp, nowy przekład i komentarz*, s. 160.

³⁰ Jezus, stwierdzając, że nie zna dnia nadejścia paruzji, wzywa Apostołów, by nie usiłowali określać czasu sądu ostatecznego. „Prohibet non modo ne discat, sed etiam ne quaerant” (Migne, t. 43, s. 703). „Affermando che neppure gli angeli conoscono il giorno del giudizio, Gesù chiude la bocca ai suoi discepoli, evitando che gli chiedano ciò che neppure gli angeli sanno; dicendo, inoltre, che neppure il Figlio lo sa, vieta loro non solo di conoscerlo, bensì anche di volerlo conoscere”. S a n G i o v a n n i C r i s o s t o m o, *Commento al Vangelo di san Matteo*, traduzione di R. Minuti e di F. Monti, Roma: Città Nuova Editrice 1967, s. 234.

³¹ S a i n t J é r ô m e, *Commentaire sur S. Matthieu. Tome II (Livres III-IV)* (Sources Chrétiennes, 259), Paris: Les Éditions du Cerf 1979, 250-275 (s. 204-206). Por. także: S a n G i r o l a m o, *Commento al Vangelo di san Marco*, traduzione di R. Minuti con la revisione di R. Marsaglio, Roma: Città Nuova Editrice 1965, s. 97-98.

³² „Przyszłość nie była Synowi nie znana. Jeżeli zaś pytają, dlaczego Pan wspomniał, że o dniu sądu nikt nie wie, ani aniołowie, ani Syn, tylko Ojciec, to i na to niech mi będzie wolno odpowiedzieć: I w tym wypadku stwierdzam zwykłą miłość Chrystusa do uczniów i łaskę, o czym zresztą wszyscy powinni wiedzieć na podstawie tylu faktów. Gdy Go bowiem pytali o rzeczy, których znajomość nie była im potrzebna, Pan powodowany wielką miłością względem nich wolał raczej, by im się zdawało, że tego nie wie, co Mu było wiadome, niż im odmówić. Więcej

stwierdza: „Bóg raczył zataić ten dzień przed nami dla korzyści naszej, ażeby nasze serce było zawsze gotowe wyczekując tego, o czym nie wie kiedy, ale wie, że nadejdzie. Ponieważ Pan nasz Jezus Chrystus został nam zesłany jako nauczyciel i powiedział, że nawet syn człowieczy nie zna tego dnia dlatego, że w nauczaniu jego nie było przewidziane, żeby za jego pośrednictwem zostało nam to przekazane. Wszak niczego nie zna Ojciec, czego by nie znał Syn, gdyż jest tym samym, czym jest Jego Mądrość”.³³ Beda Czcigodny, uważany za ostatniego z Ojców Kościoła i pierwszego z Doktorów średniowiecza, utrzymywał, że Syn zna dzień paruzji, ale o nim nie chciał mówić.³⁴ Wspomniani Ojcowie Kościoła powoływali się na wypowiedzi Nowego Testamentu, aby uzasadnić swoje przekonanie. „*Nie wasza to rzecz znać czasy i chwile, które Ojciec ustalił swoją władzą*” (Dz 1,7). „*W Nim wszystkie skarby mądrości są ukryte*” (Kol 2,3). Teologowie średniowiecza kontynuowali linię Ojców Kościoła i ogólnie twierdzili, że Syn nie zna dnia paruzji w tym sensie, że informowanie o nim ludzi nie należy do zadań Jego misji.

Tę myśl podjęli i rozwinęli późniejsi egzegeci. Jezus jako człowiek, posłany Mesjasz, nie miał do przekazania ludziom daty paruzji. Nie chciał, by zadawano Mu pytania na ten temat, ponieważ odpowiedź na to pytanie nie wchodziła w zakres Jego posłannictwa.³⁵ Omawiany logion należy zatem interpretować w kontekście całego posłannictwa Jezusa zleconego Mu przez Ojca. Chrystus stwierdził, że nie zna czasu sądu ostatecznego, ale przecież dokładnie przedstawił szczegóły i zaznaczył, że sam wystąpi w roli sędziego. Jednakże w zakres posłannictwa, które powierzył Mu Ojciec, nie wchodziło udzielenie ludziom tej informacji. Poinformował swoich uczniów na temat paruzji tylko tyle, o ile było potrzebne, aby prawda objawiona służyła człowiekowi do ostatecznego zbawienia. Posiadał osobistą wiedzę na temat daty sądu ostatecznego, ale nie zamierzał jej ujawnić w celu zaspokojenia ludzkiej ciekawości. Ograniczył się tylko do stwierdzenia, że paruzja z pewnością nastąpi i w związku z tym należy być czujnym. Pewne prawdy muszą pozostać sekretem Boga i dlatego nie należą do treści misji Jezusa. Wykraczają poza zakres Jego kompetencji jako Boga-Człowieka, który jest zdolny objawić nam niezbadanego, niepojętego Ojca. W Mt 11,27 Jezus stwierdza, że Syn zna doskonale Ojca, a więc

Mu bowiem zależało na podaniu nam pożytecznej nauki niż na objawieniu swej mocy”.

Ś w. A m b r o ż y z M e d i o l a n u, *O wierze. Do cesarza Gracjana*, tł. I. Bogasiewicz, Warszawa: Pax 1970, s. 217, 5,220.

³³ Ś w. A u g u s t y n, *Objaśnienia Psalmów. Ps 1-36*, Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej 1986, s. 388.

³⁴ B e d a i l V e n e r a b i l e, *Commento al Vangelo di Marco, traduzione, introduzione e note* di S. Aliquò, Roma: Città Nuova Editrice 1970, s. 118.

³⁵ „La science du Fils de Dieu est égale à celle de son Père, ou plutôt c'est la même. Mais il s'est incarné, et lorsqu'il agit comme Fils de l'homme et comme Messie, il règle sa science selon les exigences de son rôle”. M.-J. L a g r a n g e, *L'Évangile de Jésus-Christ [Études Bibliques]*, Paris: J. Gabalda 1954, s. 537.

także Jego zbawcze plany. Jednak ta znajomość będzie zakomunikowana jedynie tym, którym Syn zechce to objawić. Wprawdzie Ojciec poddał wszystko Chrystusowi, ale z kolei Syn musi być cały poddany Ojcu (por. 1 Kor 15,25-28). Jezus, który był posłuszny woli Ojca, strzegł się przed pokusami czynienia tego, czego nie chciał Bóg – objawienia daty końca świata. W omawianym logionie Jezus stwierdził więc, że data paruzji jest bezwzględny sekretem Ojca.

Oprócz tego Jezus posłużył się czasownikiem *znać* w znaczeniu semickim. W Biblii wiedza nie jest nigdy fenomenem czysto teoretycznym, spekulatywnym,³⁶ ale obejmuje cały byt, a więc implikuje, obok władzy poznawczej, także wykonawczą.³⁷ Oprócz poznania spekulatywnego oznacza także *brać inicjatywę, dysponować*. W naszym wypadku odnosi się to do dnia paruzji. Z tego wynika, iż tylko Ojciec jest kompetentny, aby rozporządzać, wydawać polecenia dotyczące realizacji paruzji, aby podjąć decyzję w sprawach Królestwa Bożego, gdyż jest to dla Niego zarezerwowane.³⁸ Mamy tutaj sytuację podobną do tej, gdy Jezus oświadczył synom Zebedeusza, iż nie do Niego należy wyznaczanie miejsc w przyszłym, chwalebnym królestwie mesjańskim, bo dokona tego Bóg. Nie może zarezerwować pierwszych miejsc dla synów Zebedeusza (Mt 20,23) i nie ma władzy przyspieszenia nadejścia Królestwa Niebieskiego (Dz 1,6-7).

Ponadto należy pamiętać, że to odrzucenie obliczeń ma także charakter antyapokaliptyczny.³⁹ W społeczności późnożydowskiej znane były obliczenia i przewidywania na temat nadejścia Dnia Pańskiego. Oprócz tego Żydów interesowała sprawa niewiedzy aniołów o dniu końca świata (por. 1 P 1,12; Ef 3,10; 4 Ezd 4,52), tak samo jak fakt, że Bóg zastrzegł dla siebie czas ostatecznego objawienia się (por. Za 14,7; Psalm Salomona 17,23). Omawiany logion kładzie zatem kres wszelkim spekulacjom dotyczącym końca świata.⁴⁰ Jezus koncentruje uwagę uczniów nie na oczekiwaniu bliskiego dnia paruzji, ale na stałym czuwaniu.⁴¹ Ważne jest, że Królestwo Boże nadejdzie oraz to, że jego nastanie będzie związane z powrotem Chrystusa na ziemię, a natomiast czas tego nadejścia jest mało istotny. Jezus tu, na ziemi, jako Syn posłany przez Ojca, wypowiedział się na temat paruzji o tyle, o ile prawda ta, jako objawiona przez Niego, miała służyć zbawieniu

³⁶ A. S i s t i, *Marco. Versione – introduzione – note* (Nuovissima versione della Bibbia dai testi originali, 34), Roma: Edizioni Paoline 1975, s. 365.

³⁷ „Nella Bibbia la conoscenza non è mai un fenomeno puramente teorico, abbraccia tutto l'essere, e quindi implica, accanto alla facoltà conoscitiva, anche quella esecutiva. La salvezza è un disegno del Padre, spetta a lui portarlo a compimento, aprire e chiudere le sue varie fasi. Gesù è un inviato, non può agire se non in conformità al mandato ricevuto”. O. d a S p i n e t – oli, *Matteo. Commento al „Vangelo della Chiesa”*, s. 544.

³⁸ A. S i s t i, jw., s. 365.

³⁹ J. G n i l k a, *Markus*, s. 207.

⁴⁰ Por. B. T. V i v i a n o, dz. cyt., s. 971.

⁴¹ H. L a n g k a m m e r, *Ewangelia według św. Marka. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, PNT, III/2, Poznań – Warszawa: Pallottinum 1977, s. 304-305.

człowieka. Nie zamierzał natomiast zaspokajać ciekawości i objawiać swojej osobistej wiedzy na ten temat. Istotnym celem objawienia prawdy o paruzji było to, aby Jego uczniowie wiedzieli, że ona nastąpi i żeby byli czujni, tj. gotowi na ten decydujący moment w dziejach zbawczych całej ludzkości i każdego poszczególnego człowieka.

2. Syn wypowiada się jako człowiek⁴²

Wielu współczesnych egzegetów uważa, iż należy iść krok dalej. Opowiadają się oni za rzeczywistą niewiedzą Jezusa.⁴³

Przez wieki w historii egzegezy przyjmowano w Jezusie podporządkowanie: Człowiek (*verus homo*) podległy jest Bogu (*verus Deus*). Nie było egzegetów, którzy uważali, że w. 32 św. Marka i 36 św. Mateusza podkreślają jedynie człowieczeństwo Jezusa. W ostatnich latach sytuacja uległa już jednak pewnej zmianie.⁴⁴ Wielu sądzi, że nie ma sprzeczności między niewiedzą a Bóstwem Jezusa, jeżeli się poważnie traktuje sprawę Wcielenia.⁴⁵ Niewiedza Jezusa historycznego odnośnie tego, co nie jest istotne, gdy chodzi o wypełnienie Jego misji, nie jest sprzeczna z żadnym dogmatem.⁴⁶

Zwolennicy tej interpretacji twierdzą, iż Jezus, wcielając się i stając się człowiekiem, do tego stopnia utożsamiał się z nami, że zrezygnował nawet, przynajmniej w części, ze swej boskiej wiedzy, w tym także dotyczącej dnia paruzji. Miał więc częściowy udział w naszej niewiedzy.⁴⁷ Ojciec natomiast, jako wszechwiedzący, zna tę datę. Zwolennicy tego kierunku podają uzasadnienie skrypturystyczne i chrystologiczne. Powołują się na hymn chrystologiczny, znajdujący się w

⁴² O. d a S p i n e t o l i, *Matteo. Commento al „Vangelo della Chiesa”*, s. 544-545; H. Langkammer, *Ewangelia św. Marka. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, PNT, III/2, Poznań – Warszawa: Pallottinum 1977, s. 305; V. T a y l o r, *Marco. Commento al Vangelo messianico*, s. 612; J. G n i l k a, *Das Evangelium nach Markus*, s. 215; J. H e r v i e u x, *L'évangile de Marc*, Paris: Éditions du Centurion 1991, s. 194; H. L a n g k a m m e r, *Ewangelia według św. Marka* (Biblia Lubelska), Lublin: RW KUL 1997, s. 121; K. Romaniuk, A. J a n - k o w s k i, L. S t a c h o w i a k, *Komentarz praktyczny do Nowego Testament, t. 1*, s. 144.

⁴³ „Jesus knew that the testing ground of his ministry had been reached, but the exact timing of its final moments was, of course, unknown to him”. W. F. A l b r i g h t, C. S. M a n n, *Matthew. Introduction, Translation and Notes* (The Anchor Bible 26), New York – London – Toronto – Sydney – Auckland: Doubleday 1971, s. 299.

⁴⁴ „So konnte V 36 eigentlich erst in der Neuzeit einen wirklich positiven Sinn gewinnen, als das Nichtwissen des Sohnes als Teil der Solidarität Jesu mit der menschlichen Ohnmacht verstanden wurde”. U. L u z, *Das Evangelium nach Matthäus. 3. Teilband. Mt 18-25*, s. 449.

⁴⁵ „Ein wirkliches christologisches Bedenken gegen das «Nichtwissen» des irdischen Jesus besteht nicht, wenn man mit der Menschenwerdung des göttlichen Logos Ernst macht”. R. S c h n a c k e n b u r g, *Das Evangelium nach Markus. 2. Teil*, s. 216.

⁴⁶ Por. L. S a b o u r i n, *Il Vangelo di Matteo. Teologia e esegesi, t. 2. Commentario da 7,28 a 28,20*, Marino: Edizioni Paoline 1977, s. 948.

⁴⁷ Por. B. T. V i v i a n o, jw., s. 971.

Liście do Filipian, który mówi o rezygnacji czasowej Jezusa z równości z Ojcem oraz o ogołoceniu i uniżeniu Syna (Flp 2,5-8). Chrystus zaakceptował także ograniczenia wiedzy, które są nierozdzielne od prawdziwego człowieczeństwa.⁴⁸ Konsekwencją *kenozy* czy unicestwienia, którym poddał się, było ograniczenie Jego wiedzy.⁴⁹ Unicestwił się do tego stopnia, że nawet pod tym względem zrównał się ze zwykłym człowiekiem. „Posiada znajomość swojej misji, ale odczuwał ją jako człowiek, z dnia na dzień (Mt 6,34), przywołując na nowo przyszłość poprzez ustawiczne zanurzanie się w czasie przyszłym, który powstaje naznaczony odpowiedzialnością niepewnością co do powodzenia każdego aktu. [...] Także tutaj Jego ludzka wiedza (naprawdę ludzka) była ograniczona. Zdobył ją ludzkimi środkami podobnie jak inni ludzie w półcieniu, który – na ile to jest możliwe – czyni Go bliskim nam. [...] Bóg z zadziwiającą skromnością podda się ludzkiej kondycji wraz z jej ograniczeniami i uzależnieniami”⁵⁰

Wprawdzie Jezus posiada godność Syna, ale w ziemskiej egzystencji występował w roli sługi posłanego przez Ojca. Jest, co prawda, Synem Bożym, równym w swej naturze boskiej Ojcu, ale stał się człowiekiem, przyjął postać sługi i Jego ludzkie możliwości poznania były ograniczone. Tak więc jako człowiek *nie wiedział* również o dniu paruzji. Jest Bogiem, ale miał także świadomość ludzką. Prawdziwa świadomość ludzka nie orientuje się w szczegółach przyszłości.⁵¹ To właśnie miał Jezus na uwadze, gdy mówił o swej niewiedzy odnośnie czasu końca świata.

W tym miejscu następuje spotkanie pierwszej hipotezy z omawianym obecnie poglądem. Jezus znał jedynie to, co miał objawić i co było konieczne w zrealizowaniu Jego misji.⁵²

Omawiany logion podkreśla zatem z wielką mocą i bardzo sugestywnie człowieczeństwo Syna. Jezus zaznaczył, że nie są Mu obce ograniczenia, jakim

⁴⁸ Por. V. T a y l o r, jw., s. 612. Podobnie: D. E. N i n e h a m, *The Gospel of St Mark* (The Pelican Gospel Commentaries), H a r m o n d s w o r t h, Middlesex: Penguin Books Ltd 1967, s. 361.

⁴⁹ A. S i s t i, 365. U. L u z, *Das Evangelium nach Matthäus. 3. Teilband. Mt 18-25*, s. 449.

⁵⁰ R. L a u r e n t i n, jw., s. 315.

⁵¹ Jednak w ostateczności nie jest łatwo wyjaśnić omawiany tekst. Jest to zagadka i tajemnica, której nie można rozwiązać. „Er ist zwar der Sohn, aber er ist es jetzt in der Knechtsgestalt. Sein menschliches Wissen ist begrenzt. Aber darin hat er sich entäußert und ist dem Menschen gleich geworden. – Es sind keine leichten Fragen, die dieser Text uns aufgibt. Eine glatte Lösung für alle Probleme gibt es nicht. Aber die einfachen Lösungen, bei denen das schwer Verständliche leicht augeht, müssen nicht der Wahrheit Gottes gemäß sein. Da gibt Rätsel und Geheimnisse, die wir nicht lösen können”. W. Trilling, *Das Evangelium nach Matthäus* [Geistliche Schriftlesung, 1/2], t. 2. Leipzig: St. Benno-Verlag 1965, s. 269.

⁵² „As man, he knew only what he had learnt in the normal human way, and those things which were revealed to him for the needs on his mission. It seems that date of the final manifestation was not among these”. H. Wansbrough, *St Matthew*, w: *A New Catholic Commentary on Holy Scripture*, R.C. Fuller [ed.], London: Nelson 1969, s. 947.

podlega ludzka natura.⁵³ „Dla Marka, przyzwyczajonego odbierać Jezusa jako człowieka i widzieć Jego działanie ze wszystkimi ludzkimi ograniczeniami, podobne stwierdzenie nie stanowiło żadnej trudności. Jeśli On też jest prawdziwym człowiekiem, to jako taki nie wie wszystkiego. Różni się od nas tylko tym, że nie zgrzeszył”.⁵⁴

3. Ojciec nie określił jeszcze dnia paruzji

J. Winandy⁵⁵ zaproponował niezwykle oryginalne rozwiązanie.⁵⁶ Uważa, że w omawianym logionie akcent spoczywa na słowach οὐδεὶς οἶδεν a nie na οὐδὲ ὁ υἱός. Syn nie zna daty paruzji, ale nie wynika to z faktu ontologicznego, lecz z okoliczności. Data paruzji nie jest jeszcze bowiem w tej chwili ustalona, gdyż zależy wyłącznie od decyzji Ojca, i według naszego sposobu pojmowania rzeczy nie została ona jeszcze podjęta. Oznacza to, że sam Ojciec nie wie jeszcze, kiedy nastąpi sąd ostateczny, a więc logiczne jest, że nie wie tego także Syn. Ważne jest, że data ta jest zakryta nie dlatego, że jest ścisłym sekretem Ojca, bo On tak chce, ale dlatego, że nie została jeszcze zdeterminowana. Dlatego też na temat tego dnia i godziny nikt nie jest poinformowany. Można jedynie powiedzieć, że ta chwila nastąpi, gdy Ojciec uzna to za słuszne, ale jest to nieprzeniknioną Jego tajemnicą.⁵⁷

J. Winandy przytacza argumenty skrypturystyczne, z których wynika, że Bóg może opóźnić nadejście paruzji ze względu na swe miłosierdzie, cierpliwość i pobłażliwość w stosunku do grzeszników, którym zostawia czas na nawrócenie (por. 2 P 3,9.15; Rz 2,4; 9,22-24). Bóg każe czekać na sąd nawet swoim wybranym, którzy się niecierpliwią (Ap 6,10-11). On sam czeka cierpliwie, jak mówi o tym Jezus w przypowieści o niesprawiedliwym sędzim i wdowie (Łk 18,6-8). Decyzja Ojca jest uzależniona od ludzkich, wolnych

⁵³ J. Hervieux, jw., s. 194.

⁵⁴ M. Galizzi, *Wy Go zabiliście. Ewangelia według św. Marka*, Warszawa: ATK 1986, s. 78-79.

⁵⁵ *Le Logion de l'ignorance (Mc, XIII,32; Mt, XXIV,36)*, RB 75 (1968), s. 63-79.

⁵⁶ Zwolennikiem tej hipotezy jest także słynny belgijski jezuita J. Radermakers. Uważa, że Jezus nie chciał podać daty paruzji, ponieważ rzeczywistość ta wymyka się naszym ludzkim kalkulacjom. „Événement historique dans la mesure où il atteint des êtres vivant dans le temps et l'espace, il est cependant radicalement imprévisible puisqu'il dépend essentiellement du jeu des libertés humaines confrontées à la liberté de Dieu. Il est donc tout entier soumis à la décision du Père, laquelle demeure impénétrable à des êtres charnels. Le Fils lui-même, dans sa totale soumission à son Père, lui remet le sort de son existence terrestre comme aussi son être filial”. *Aufil de l'évangile selon saint Matthieu. 2. Lecture continue*, Heverlee-Louvain: Institut d'Etudes Théologiques 1972, s. 308.

⁵⁷ „Tout repose sur la décision du Père, et jusqu'au bout cette décision restera enveloppée du mystère le plus impénétrable. [...] On ne saurait d'ailleurs dire que la date de cet événement soit d'ores et déjà fixée. Elle relève exclusivement de la décision du Père et, selon notre manière de concevoir les choses, cette décision n'est pas encore prise”. J. W i n a n d y, jw., s. 77; 79.

czynów, które nie dają się przewidzieć. Z drugiej strony – według Pisma Świętego – czas powtórnego przyjścia Syna Człowieczego może zostać przyspieszony dzięki modlitwom wiernych (2 P 3,11-12), ich przykładnemu życiu i pobożności.⁵⁸ Ta myśl występuje w prośbie *Modlitwy Pańskiej*: „*Niech przyjdzie Twoje królestwo*” (Mt 6,10), czy w wezwaniu liturgicznym: „*Maranatha*” (por. 1 Kor 16,22; a także Ap 22,17.20). Jej wpływ daje się zauważyć w Dz 3,19-21, gdzie św. Piotr zachęca słuchaczy do nawrócenia, aby Pan przyspieszył nadejście dni ochłody a także w Ap 8,2-5, gdzie ta sama pozytywna reakcja wywołana jest przez ofiarę, którą stanowią modlitwy świętych. Człowiek może więc wywrzeć pewien nacisk na miłosierdzie Boże i wyblagać przyspieszenie lub opóźnienie paruzji.⁵⁹

* * *

Trzy omówione interpretacje nie wykluczają się, lecz uzupełniają. Każda z nich akcentuje jakąś niezwykle ważną dla naszego życia prawdę teologiczną związaną z eschatologicznym nauczaniem Jezusa.

Logion o niewiedzy Chrystusa nie uwłacza Jego Boskiej godności, jak się to może wydawać na pierwszy rzut oka. Nie wywołuje trudności, gdy rozpatruje się go w świetle całej chrystologii, czyli gdy bierze się pod uwagę *kenozę* Syna Bożego.

Omawiany logion uświadamia, że Jezus jako Bóg-Człowiek w swoim nauczaniu pominął te prawdy, które nie są konieczne do zbawienia,⁶⁰ a więc np. nie poinformował o dacie paruzji. Wypowiadając logion o swej niewiedzy na temat czasu powtórnego przyjścia, miał określony cel. Można go ustalić w oparciu o kontekst, w jakim się znajduje, i to zarówno w Ewangelii św. Marka, jak i św. Mateusza. Był to cel parenetyczny, a mianowicie chodzi o zachętę do nieustannej czujności, by paruzja zastała w pogotowiu uczniów Jezusa. Jest to

⁵⁸ Por. A. J a n k o w s k i, *Eschatologia biblijna Nowego Testamentu*, Kraków: Polskie Towarzystwo Teologiczne 1987, s. 233.

⁵⁹ J. W i n a n d y tak wyjaśnia słowa Jezusa: „Au sujet de ce jour ou de cette heure, au contraire, personne n'est informé. Ils n'ont aucun lien discernable avec le cours de l'histoire. Les anges eux-mêmes, le Fils lui-même, ne sauraient les prévoir. Tout ce qu'on peut dire à leur sujet, c'est qu'ils surviendront quand le Père le jugera bon” (jw., s. 79). Nie można jednak w tym wypadku zapomnieć o argumentach, które podważają tę hipotezę. Św. Paweł przekonuje Ateńczyków: „*Nie zważając na czasy nieświadomości, wzywa Bóg teraz wszędzie i wszystkich ludzi do nawrócenia, dlatego że wyznaczył dzień, w którym sprawiedliwie będzie sądzić świat przez Człowieka, którego na to przeznaczył, po uwierzytelnieniu Go wobec wszystkich przez wskreszenie Go z martwych*” (Dz 17,30-31). Prawdą jest, że J. Winandy bierze pod uwagę ten tekst i stwierdza, że Apostoł wypukła w nim jedynie myśl, iż Bóg zdecydował pewnego dnia, że ludzie zostaną osądzeni za pośrednictwem zmartwychwstałego Syna Bożego, a nie myśl, że Ojciec ustalił już tę datę.

⁶⁰ Por. KO, 19.

zatem cel katechetyczno-pedagogiczny. Przemawiają za tym stale powtarzające się w mowie eschatologicznej wezwania: *strzeżcie się, czuwajcie*. Z zachęt tych wynika, że w czasie paruzji liczyć się będzie jedynie posłuszeństwo Chrystusowi, a jego przejawem jest głęboka wiara i naśladowanie Jezusa. Ponadto cała *mowa eschatologiczna* w Ewangelii św. Marka i św. Mateusza jest antyapokaliptyczna.⁶¹ Jest ostrzeżeniem przed snuciem niepotrzebnych nikomu marzeń i oczekiwań, a wzywa do czujności, która jest czymś zasadniczym w życiu chrześcijańskim.

Logion zmierza także do obudzenia ufności względem Boga. Istotne jest, żeby uświadomić sobie, że jedynie On jest Panem historii, a także jej końcowej fazy. On wyznacza czas. Na pewno uporządkuje wtedy wszystko. Za pomocą tego stwierdzenia Jezus podkreślił, że Ojciec jest pierwszą przyczyną wszystkich wydarzeń na niebie i na ziemi. Jakikolwiek więc rachunki co do czasu końca świata są bezużyteczne, gdyż Ojciec o wszystkim decyduje. Pewność, iż *Dzień Pański* nadejdzie, winna nieść pociechę i otuchę szczególnie w trudnych okolicznościach, a przede wszystkim w czasie prześladowań.

Można jeszcze tylko zapytać: Dlaczego Jezus nie chciał poinformować uczniów? Nie było to potrzebne dla ich dobra duchowego.⁶² Pewność, że nigdy nie dowiemy się o czasie *owego dnia* jest dla nas korzystna, bo zmusza nas do ciągłej gotowości w oczekiwaniu na przyjście Pana. Jezus chciał, aby Jego uczniowie traktowali każdy dzień poważnie, tak jakby nazajutrz mieli być sądzeni.⁶³ Gdyby znali datę sądu ostatecznego i gdyby była ona odległa, troskę o swoje zbawienie odkładaliby ciągle na później. Dlatego ze względu na nasze zbawienie Jezus powiedział, że nie zna dnia sądu ostatecznego.⁶⁴

⁶¹ Por. J. G n i l k a, *Das Evangelium nach Markus. 2 Teilband. Mk 8,27-16,20*, (EKK, II/2, Zürich – Einsiedeln – Köln – Neukirchen – Vluyn: Benziger Verlag und Neukirchener Verlag 1979, s. 207.

⁶² J. K a c z m a r c z y k, jw., s. 410.

⁶³ „Non expedit nosse apostolis, ut semper incerti de adventu iudicis sic cotidie vivant quasi die alia iudicandi sint” (Saint Jérôme, *Commentaire sur S. Matthieu. Tome II [Livres III-IV]*, Sources Chrétiennes, s. 259, Paris: Les Éditions du Cerf 1979, 275-277, s. 206. Por. B e d a i l V e n e r à b i l e, jw., s. 118. Jezus chce jedynie, abyśmy stale żyli świadomością nadejścia Jego paruzji. „Denn wer nicht täglich für sich mit Gottes Gericht rechnet, wird bald so leben, als ob es nie ein Gericht gäbe”. M. L i m b e c k, *Matthäus-Evangelium*. Stuttgarter Kleiner Kommentar. Neues Testament, 1, Stuttgart: Verlag Katholisches Bibelwerk GmbH²1988, s. 281).

⁶⁴ Por. S a n G i r o l a m o, jw., s. 98.

LE LOGION DE L'IGNORANCE (Mc 13,32; Mt 24,36)

R é s u m é

Le logion de Mc 13,32 et Mt 24,36 sur les lèvres de Jésus offre une difficulté. Ce déclaration intéresse au premier chef le problème toujours actuel de la science du Christ, et, d'une façon plus générale, celui de sa filiation divine et de ses relations avec le Père. Elle a de tout temps embarrassé exégètes et théologiens. Selon la solution classique l'ignorance de Jésus n'affecte que sa mission révélatrice, non sa science personnelle. On admettra volontiers que la mission de Jésus a pu ne pas comporter la révélation de tel dessein du Père, de tel ou tel point obscur concernant l'avenir. Les autres exégètes soulignent, que l'authentique filiation divine de Jésus va de pair avec une sorte de subordination à l'égard du Père. Cette ignorance souligne avec force l'humanité de Jésus. Selon J. Winandy on ne saurait dire que la date de la parousie soit d'ores et déjà fixée. Événement historique dans la mesure où il atteint des êtres vivants dans le temps et l'espace, il est cependant radicalement imprévisible puisqu'il dépend essentiellement du jeu des libertés humaines confrontées à la liberté de Dieu.